
Uroczystość wręczenia medali "Diligentiae" w Małachowiance : przemówienie Prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Notatki Płockie 16/4-63, 50-52

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uroczystość wręczenia medali „Diligentiae” w Małachowiance

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

Zgodnie z wprowadzoną przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w szkołach Komisji Edukacji Narodowej tradycją odbyło się w dniu 9 czerwca 1971 r. wręczenie prymusom Małachowianki jednego złotego i czterech srebrnych medali „Diligentiae”.

Uroczystość, w której wzięło udział około 400 osób, odbyła się w sali gimnastycznej szkoły.

Medale wraz z dyplomami wręczył w bieżącym roku wychowanek Małachowianki, maturzysta z 1945 roku, inż. mgr Jakub Chojnacki — prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego a równocześnie przewodniczący Komitetu Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego i zastępca Przewodniczącego Prezydium MRN w Płocku.

Spośród 139 maturzystów rocznika 1970/71 dyrekcja Szkoły i Komitet Wychowanków przyznały — na wniosek Rady Pedagogicznej — złoty medal: MARZENNIE GENOWEFIE TULISIAK,

zaś srebrne medale:

BOGUSŁAWIE SIENKIEWICZ
ELŻBIECIE WIĘCEK
ANNIE DROHOMIRECKIEJ
TAMARZE ANNIE STRZAŁKOWSKIEJ

Po raz pierwszy w historii Szkoły medale zdobyły wyłącznie dziewczęta.

Przed wręczeniem medali i dyplomów Prezes TNP wygłosił następujące przemówienie:

SZANOWNA PANI DYREKTOR!
SZANOWNA RADO PEDAGOGICZNA
i MILI GOŚCIE!
DRODZY MEDALISCI i ABITURIENCI!

Przypadł mi szczególnie zaszczyt wręczenia — w imieniu Komitetu Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego — prymusom (a ściślej prymuskom) rocznika Szkoły 1970/71 pięciu medali „Diligentiae”.

Nazwiska prymusów wejdą do szkolnej „Księgi Sławy”. Wręczonych zostanie także 139 świadectw dojrzałości.

Uroczystość wręczenia medali posiada tradycję prawie 200-letnią, a uroczystość maturalna powtarzana jest u nas od 1817 r., kiedy to w ówczesnej Szkole Wojewódzkiej Płockiej „patenty dojrzałości” wprowadzono po raz pierwszy. Fakt, iż dzisiaj otrzymaliście świadectwa maturalne, nie świadczy jeszcze, że zdobyliście już życiowe ostrogi. Szkoła średnia — choćby najlepsza — nie jest równoznaczna z pojęciem szkoły życia.

Z problemami, jakie w sobie mieści to pojęcie, zetknąć się można przede wszystkim w pracy, bądź to w zakładach czy instytucjach bądź na wyższych uczelniach.

Tam z biegiem czasu rozwija się i umacnia poczucie dyscypliny, szacunek dla pracy innych, tworzy się właściwa skala dla norm ży-



Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego inż. mgr Jakub Chojnacki w asyście dyrektora Liceum mgr Kazimiery Kawowej wręcza złoty medal „Diligentiae” i dyplom prymusce Szkoły Marzennie Genowefie Tulisiałk.



Prymuski-medalistki (od prawej): Marzenna Genowefa Tulisiak — złoty medal, Bogusława Sienkiewicz, Elżbieta Więcek, Anna Drohomirecka i Tamara Anna Strzałkowska (srebrne medale).

cia w społeczeństwie, znanych w szkole średniej głównie ze słyszenia.

Nie przypadkiem dzisiaj widzimy tu hasło: „Praca najwyższym kryterium wartości każdego człowieka”.

W 1971 r. przypada 150 rocznica urodzin wielkiego Polaka Cypriana Norwida. Rocznicą ta uchwałą ONZ obchodzona jest w skali światowej. W poemacie „Promethidion” pisał on:

*„Bo nie jest światło, by pod korcem stało,
Ani sól ziemi do przypraw kuchennych,
Bo piękno na to jest, by zachwycało
Do pracy”...*

Właśnie obecnie jak najsprawniejsza praca jest naszemu narodowi niezbędna.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek świat i Polska, Mazowsze i Płock stawiają na dobrą robotę, na naukę, widząc w niej potężną dźwignię rozwoju gospodarczego i kulturalnego — sprzymierzeńca wolności, sprawiedliwości i pokoju. Widomym przykładem działania tej dźwigni jest obecny dynamiczny rozwój naszego tysiącletniego, najstarszego na Mazowszu Grodu. Toteż z głębokim przekonaniem słowami rektora tej Szkoły, Kajetana Morykoniego, zało-

źciela Towarzystwa Naukowego „Zachęcam młodzież” naszą, otrzymującą medale „Diligentiae” i świadectwa dojrzałości, a także wszystkich uczniów i uczennice naszej Szkoły — „do usilnego doskonalenia się w pożytecznych naukach i przyjemnych umiejętnościach”. „Oby Wam w życiu było dobrze i z Wami innym było dobrze”.

Dzisiaj jest Wasze święto. Ale święta mają to do siebie, że poprzedzają je dni powszednie, zwykłe i pracowite. Za wysiłek i trud należy Wam się uznanie.

Dzisiaj opuszczacie Małachowiankę, opuszczacie Szkołę niezwykłą, bo:

— posiadającą tradycję i historię prawie 800-letnią, a więc znacznie dłuższą aniżeli znane w świecie średnie szkoły angielskie jak Winchester, Eton, Harrow,

— szkołę — „Almam Matrem Masoviensem”, która niegdyś promieniowała na całe Mazowsze,

— szkołę, która wychowała plejadę znanych uczonych oraz teoretyków socjalizmu i działaczy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, wielu ludzi „bene merentes” dla Ojczyzny, Mazowsza i Płocka,



Poczty sztandarowe, nauczyciele, rodzice i wychowankowie.

- szkołę, której rozbudowa — podczas obchodów tysiąclecia w latach 1963—64 została uznana przez sesję Miejskiej Rady Narodowej za centralny obiekt (zbudowany kosztem 11 mln zł), dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. W 1971 r. rozpoczęto adaptację najstarszego, XIII-wiecznego skrzydła Szkoły,
- szkołę, w której dnia 3.VI.1820 r. jej nauczyciele założyli — najstarsze obecnie w Polsce — Towarzystwo Naukowe przy ówczesnej Szkole Wojewódzkiej Płockiej.

W imieniu Komitetu Wychowanków oraz Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego gratuluję Wam Waszego pierwszego osiągnięcia życiowego. Oby za tym pierwszym nastąpiły dalsze.

Jednocześnie dziękuję gorąco Gronu Nauczycielskiemu i Dyrekcji, boć w zasadzie to Wy byliście głównymi autorami tego sukcesu, którego owocem są dzisiejsze medale i świadectwa dojrzałości.

Najmłodsze Koleżanki i najmłodszy Koledzy Małachowiaczy!

Powiększajcie grono współpracujących ze Szkołą jej Wychowanków.

Podawajcie swe nazwiska i miejsca pobytu do Księgi Wychowanków dla utrzymania kontaktu ze Szkołą.

Nie zapominajcie o niej, o wychowawcach, o wychowankach, o kolegach.

A gdy miną lata i los rozrzuci Was może po całym Kraju, to pamiętajcie, że:

*„Gdzie skarpy górny brzeg,
Wzniesiony wieży szczytem,
A dołem Wisły bieg
Płynący gwiazd korytem”...*

— tam była Wasza Małachowianka, jak pisał poeta Mazowsza, wychowanek Szkoły Stefan Gołębiowski.

Wasze życzenia, pragnienia niechaj się spełnią.

QUOD BONUM, FELIX, FAUSTUMQUE SIT!

